

Zbawienie

Apokalipsa (Objawienie) 5, Biblia Tysiąclecia

*(11) I ujrzałem, i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Zwierząt, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy, (12) mówiących głosem donośnym: **Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo.** (13) A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co w nich przebywa, usłyszałem, jak mówiło: Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc, na wieki wieków! (14) A czworo Zwierząt mówiło: Amen. Starcy zaś upadli i oddali pokłon.*

Ew. Mateusza 27, Biblia Tysiąclecia

*(44) Tak samo żyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani. (45) Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. (46) Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: **Eli, Eli, lema sabachthani? to znaczy Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?** (47) Słyszac to, niektórzy ze stojących tam mówili: On Eliasza woła.*

Zbawienie to temat o niezwykłej głębi i znaczeniu, a wizja przedstawiona w Apokalipsie ukazuje potęgę, chwałę i błogosławieństwo, które są przypisywane Jezusowi Chrystusowi, Barankowi Bożemu. Jednakże, istnieje wiele interpretacji tego, czym naprawdę jest zbawienie i jak zostaje osiągnięte.

Ewangelia według Mateusza przedstawia moment, w którym Jezus na krzyżu woła do Boga, czując się opuszczonym. To bolesne wołanie przypomina nam, że nawet Syn Boży doświadczył najgłębszego ludzkiego cierpienia. Jednak, **to wydarzenie nie jest jedynie testem wytrzymałości**. Jego znaczenie jest znacznie głębsze.

W kontekście zbawienia możemy spojrzeć na **ukrzyżowanie jako na symboliczny akt**, który ma głębokie implikacje duchowe. Jezus Chrystus nie umarł na krzyżu jedynie po to, aby spłacić nasze długi czy zadośćuczynić za nasze grzechy w prosty sposób. Jego ofiara otwiera drzwi do nowego rodzaju relacji z Bogiem, gdzie sprawiedliwość, miłosierdzie i prawda splatają się w jedno.

Na sądzie ostatecznym, zgodnie z wiarą chrześcijańską, Jezus stanie jako pośrednik, który pomoże nam zrozumieć i rozwiązać nasze długi – zarówno te duchowe, jak i moralne. Jednakże, nie jest to mechaniczne wyrównanie rachunków. **Zbawienie to proces, w którym człowiek uczy się odpowiedzialności za swoje czyny, a także doświadcza Bożego miłosierdzia.**

Mechanizm, który można by porównać do wyszukiwania różnicy w potencjałach, jest sposobem na zrozumienie sprawiedliwości Bożej. Jezus Chrystus, jako doskonały sędzia, potrafi zobaczyć pełnię naszych działań – zarówno tych, które wyrządziły krzywdę innym, jak i tych, które przyniosły nam

ból. W momencie sądu, zostanie znaleziony balans, który umożliwi nam wejście w pełnię zbawienia.

Zbawienie zatem nie jest prostą transakcją, ale głębokim i kompleksowym procesem, który obejmuje całą naszą duchową podróż przez wszystkie wcielenia. To akt, który uwalnia nas od grzechów, ale również kieruje nas ku pełniejszemu zrozumieniu siebie i naszego miejsca w Bożym planie. W ten sposób, na sądzie ostatecznym, Chrystus przywróci sprawiedliwość i pokój, prowadząc nas do wiecznego zjednoczenia z Bogiem.